

(Il Tempo - F.Biafora) Żadnego alarmu, mamy do czynienia z normalnymi negocjacjami transferowymi między dwoma klubami. Takie jest podsumowanie myślenia dyrektora sportowego Petrachiego i jego prawej ręki, De Sanctisa po przyjęciu do wiadomości odrzucenia przez Manchester zaakceptowania oferty natychmiastowego definitywnego pozyskania Smallinga.

W zeszłym tygodniu Roma wysłała do Czerwonych Diabłów pierwszą oficjalną propozycję, aby pozyskać również na przyszłość środkowego obrońcę, który przybył w ostatnich dniach mercato na zwyczajne wypożyczenie za 3 mln euro. Angielski klub odrzucił z miejsca pierwszą ofertę, nie uznając za wystarczającą propozycję około 10 mln euro umieszczoną na stole przez Trigorię. To nic nieprzewidzianego dla Petrachiego, który jest świadomy, że Manchester wycenia Smallinga na 18-20 mln. Dyrektor sportowy, również z uwagi na wiek gracza (skończy 22 listopada 30 lat) wystartował z pierwszą propozycją równą połowie żądań, aby spróbować wpłynąć na opory strony przeciwnej, która jednak jest dostępna do sprzedaży gracza z rocznika 1989. Roma może ponadto opierać się na woli gracza, który wyjaśnił jasno swoim agentom, że chce pozostać w zespole Giallorossich: rozmawiano już o kontrakcie do 2024 roku.

Nie powinny martwić słowa samego Smallinga, który odniósł się do argumentu po meczu z Parmą: *"Chciałem pokazać się w Romie i sprawy poszły lepiej niż przewidywałem. Bardzo dobrze się zaaklimatyzowałem i to samo zrobiła też moja rodzina. Jeśli oni są szczęśliwi, to jestem również ja i widać to na boisku. Zajmuję się rozegranie dobrej sezonu w Romie, potem porozmawiamy o przyszłości. Jasne, że brakuje mi Manchesteru United, ale jestem bardzo zadowolony z nowego rozdziału, koncentruję się na dobrej grze we Włoszech. Na ten moment jestem zadowolony z mojego doświadczenia tutaj".*

W międzyczasie Francesco Calvo, COO Giallorossich, uczestniczył w Casa Milan w warsztatach organizowanych przez Rossonerich z celem znalezienia konkretnej odpowiedzi na problem rasizmu na stadionach. To bitwa, w której klub Pallotty stał zawsze w pierwszej linii. Dalej warto zauważyć czwartą żółtą kartkę dla Zaniolo, który ryzykuje zawieszeniem. 20-latek jest nadal najczęściej faulującym w lidze, z 27 popełnionymi przewinieniami, co jest daną ciekawą i niespodziewaną.

Autor: abruzzo